

Strona znajduje się w archiwum.

Australia rozważa zmianę prawa

Australijski rząd rozważa zmiany w przepisach antykorupcyjnych. Objąć by one miały zniesienie bezkarności drobnych gratyfikacji w kontaktach z zagranicznymi przedstawicielami.

W dniu 15 listopada 2011 roku na stronie Prokuratora Generalnego zamieszczone zostało zaproszenie do konsultacji społecznych w przedmiocie utrzymania w dotychczasowej formie lub zniesienia dopuszczalności drobnych gratyfikacji (tzw. facilitation payments), mających w założeniu ułatwiać nawiązywanie relacji biznesowych z zagranicznymi podmiotami bez obawy o narażenie się na zarzuty łapownictwa. Jak zaznaczono, opublikowany dokument ma charakter informacyjny i nie determinuje, czy rząd zdecyduje się nowelizować przepisy.

W Australii nie funkcjonuje odrębna ustawa antykorupcyjna, a wszelkie regulacje dotyczące zakazu i konsekwencji korupcji zawarte są w Kodeksie Karnym. Zakazują one posługiwania się łapówkami w kontaktach z przedstawicielami podmiotów zagranicznych. Przewiduje on karę do 10 lat więzienia i grzywny do 1,1 miliona dolarów australijskich dla osób fizycznych, które dopuściły się przekupstwa. Natomiast dla osób prawnych grzywnę do 11 milionów dolarów, bądź trzykrotności uzyskanych z bezprawnego działania zysków, ewentualnie 10 procent rocznych przychodów.

Przepisy zawierają jednak szereg wyjątków wyłączających pociągnięcie do odpowiedzialności, jeśli przekupstwo miało formę drobnej gratyfikacji. Zainicjowane konsultacje mają pomóc dać odpowiedź, czy przyszedł czas na zniesienie tych wyjątków.

Zdaniem ekspertów, z jednej strony zauważalna jest w świecie tendencja do likwidowania furtek zapewniających bezkarność. Można to zaobserwować na przykładzie brytyjskiej ustawy Bribery Act 2010, która poszła właśnie tym tropem, przewidując kary nawet za drobne korzyści przy okazji negocjacji biznesowych. Wprowadzenie podobnych zmian w Australii miałyby stanowić sygnał, że rząd w Canberze staje na pierwszej linii w walce z korupcją. Ponadto byłby to krok w kierunku swoistego ujednolicenia przepisów antykorupcyjnych obowiązujących na świecie.

Pojawiają się jednak obawy, że zakaz drobnych prezentów postawi australijskie firmy na gorszej pozycji w toku ubiegania się o kontrakty poza granicami kraju. Ryzyko takiego obrotu sytuacji ma być wyjątkowo duże w regionie, w którym australijski biznes jest szczególnie aktywny, czyli Azji Południowo-Wschodniej, gdzie wręczanie prezentów należy do miejscowego obyczaju.

Konsultacje mają potrwać do 15 grudnia.

Źródło:

<http://www.trust.org/trustlaw/news/bribery-reforms-australia-proposes-ban-on-facilitati-on-payments>

<http://www.aar.com.au/pubs/ldr/cucsr16nov11.htm>